

Nauka
o. Piotra Semenenko CR
do M. Marii od NSJ Łempickiej
Oryg.: Archiwum Klarysek od Wieczystej Adoracji w Kętach
Zespół: Pamiątki po Matce

Rzym, 8 września 1873

+

Nauka W^{zo} Ojca Piotra Semeneńko Jenerała Ojców Zmartwychwstańców w dzień profesyi Siostry Maryi od N: Serca Jezusa Kapucynki wypowiedziana w Rzymie w Kaplicy Sióstr Marie Réparatrice d: 8 Września 1873 r.¹

Moja Droga Siostro!

Złożyłaś śluby zakonne. To czyn z jednej strony prosty i zawarty w tak niewielu słowach, z drugiej strony niezwykle i zawierający tak wielkie sprawy. A w dodatku jak jest uroczysty czas, w którym dokonał się ten akt, najważniejszy w Twoim życiu. Warto, droga Siostro, byśmy zatrzymali naszą myśl nad znaczeniem tego aktu i nad ogromem łaski, który pociąga za sobą, i którego jest dobrym fundamentem.

Śluby zakonne! To przecież drugi Chrzest! Śluby zakonne można bez wątpienia porównać do Chrztu; to początek nowego życia, to nowe stworzenie w stanie łaski. Wiara zapewnia nas,

s. 2

że śluby zakonne podobne we wszystkim do pierwszego chrztu, zmazują także grzechy. Człowiek złożył Bogu największą i najszlachetniejszą ofiarę, zrzekł się własnego życia; jest sprawiedliwe, że Bóg pomaga mu w dążeniu do szlachetności i przebacza mu w pełni wszystko to, co go od Niego oddziela. Równocześnie wynosi duszę ludzką na najwyższy stopień życia duchowego; z dziecka Bożego, którym była, staje się Jego małżonką, Jego przyjaciółką, Jego towarzyszką, i jeśli Bóg jest Panem i Królem, ona będzie ze swojej strony panią i królową. Tak, śluby zakonne to rzeczywiście nowy Chrzest, który ma w sobie nowe i godne podziwu cnoty.

Jednak czym jest Chrzest? I w konsekwencji, czym są śluby zakonne? Właśnie na tym w szczególności musimy skupić naszą uwagę w tym momencie.

s. 3

Apostoł pomoże nam to zrozumieć; oto wspaniały obraz, w którym nam to przedstawia: *Consepulti enim sumus cum illo per baptismum in mortem hoc scientes quia vertus homo noster simul crucifixus est... ut quomodo Christus surexit a mortuis..... ita et nos².*

Więc przez Chrzest:

¹ fragment zapisany ręką m. Marii od NSJ Łempickiej.

² z łac. „Przyjmując chrzest na śmierć, wiedzcie to, że dawny nasz człowiek razem z Nim został ukrzyżowany..., albowiem jak Chrystus powstał z martwych... tak i my” (Rz 6, 4 i 6).

1° Zostaliśmy ukrzyżowani z Jezusem Chrystusem

2° Umarliśmy ...

3° Zostaliśmy pogrzebani

4° Zmartwychwstajemy.

To samo dzieje się w czasie ślubów. Tam początek, tutaj ukończenie. Tam fundament, tu szczyt i zwieńczenie budowli. Tam załóżek i pierwsze elementy, tu doskonałość dzieła; najpiękniejszy kwiat i owoc najdojrzalszy i najsmakowitszy drzewa życia wszczepionego w naturę ludzką, z tego drzewa, którym jest sam Syn Boży, dający nam swoje życie. Oto więc co muszą uczynić w nas śluby zakonne. Akt główny:

Być ukrzyżowanym z Jezusem Chrystusem

s. 4

Konsekwencja: Umrzeć

Stan codzienny: Złożenie do grobu

Ostateczny koniec: Zmartwychwstanie

Wszystko to w sposób całkowity, pełny, doskonały, najszlachetniejszy.

Szczęśliwe stworzenie, szczęśliwa dusza, szczęśliwe dziecię Boże, które jest wezwane do tej łaski łask, do tej tajemnicy tajemnic, które wezwane ją zrozumiało, a zrozumiawszy wiernie na nią odpowiedziało, i zostając wiernym zostało utwierdzone i spełnione w pierwotnym powołaniu i w nim otrzymało nagrodę. Dziś Ty jesteś tym szczęśliwym stworzeniem, pewnego dnia musisz nim być całkowicie. Bez wątpienia Bóg Cię do tego wzywa. Przejdźmy teraz do reszty: spróbujmy zrozumieć, aby lepiej odpowiedzieć i zasłużyć na spełnienie!

1^o Pierwsza tajemnica do zrozumienia. Przez śluby zakonne jesteśmy ukrzyżowani z Jezusem Chrystusem. Cóż za tajemnica miłości! On sam to powiedział: Majorem dilectionem

s. 5

nemo habet ut animam suam ponat quis pro amicis suis ...³ poświęcić się dla przyjaciół, cóż za nadmiar miłości. I nie tylko cierpieć dla nich śmierć usque ad mortem⁴ ale, straszną, okrutną, nie do zniesienia śmierć krzyżową mortem autem crucis⁵. Jezus Chrystus zrobił to dla nas na Krzyżu. My robimy to dla Niego na innym krzyżu, którym jest złożenie ślubów zakonnych i my możemy Mu powiedzieć: Majorem dilectionem nemo habet... Mortem autem crucis.

Teraz przyjrzyjmy się z bliska temu drogiemu krzyżowi życia zakonnego, temu wspaniałemu ukrzyżowaniu, którym są śluby zakonne.

Cum Christo simul crucifixus!⁶ Tak to prawda, jest drzewo, są gwoździe, jest wszystko, niczego tu nie brakuje. Drzewo Krzyża to życie samo w sobie, to norma zewnętrzna, ale tym samym powinność wewnętrzna doskonałości, obowiązek odpowiedzi na wszystkie wymagania Boga; to cnota miłości i jej porzucenie, to właśnie krzyż w samym sobie.

³ z łac. „Nikt nie ma większej miłości, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15, 13).

⁴ z łac. „stawszy się [posłusznym] aż do śmierci” (Flp 2, 8).

⁵ z łac. „Śmierci przez ukrzyżowanie” (Flp 2, 8).

⁶ z łac. „Razem z Chrystusem zostałem ukrzyżowany” (Gal 2, 19).

Gwoździe, które nas do niego przyczepiają, potężne,

s. 6

przeszywające, niezmiennie, to błogosławione śluby zakonne, które nas przygwoździły i umocowały w obowiązku tego nadprzyrodzonego życia. Przyjrzyjmy się jeszcze bliżej, żeby się przekonać, czy jesteśmy dobrze przymocowani.

1° Oto lewa ręka. To ręka słaba, ręka delikatna, która prędzej głaszcze niż się bije, która raczej ustępuje niż atakuje; ona reprezentuje ciało, zmysły, świadomość, serce, którego jest tak blisko... Ona powinna być przygwożdżona pierwsza. Oto czym się stała! Jaki piękny gwóźdź ją przeszywa. To czystość przemieniona w ślub.

Lecz spójrzmy: czy jest silny? Czy się dodrze trzyma? Nie trzeba będzie go wyrwać lub, co by było gorsze, nie oznajmia, że mógłby pewnego dnia spaść?

Sprawdźmy więc, a ta próba przedstawia się w prostym pytaniu, które jest lekcją a równocześnie regułą; słuchajcie uważnie: czy Twoje serce ma pragnienie, choćby było najmniejsze, innej rzeczy niż tylko Boga i tylko tego, co pochodzi od Niego?

Czy Twoja

s. 7

świadomość znajduje upodobanie w jakiejś przyjemności, ma jakąś pociechę poza Bogiem i poza tym, co On mówi? Ponieważ serce żyje z karmienia się dobrem, w konsekwencji całe pochłonięte jest pragnieniem, które je poprzedza i pocieszeniem, które mu towarzyszy. Jakie jest więc Twoje pragnienie? Co jest Twoim pocieszeniem? Nawet to najmniejsze, które chętnie przychodzi do Ciebie z zewnątrz, jest nieczystością tego doskonałego życia. Czy jest nim Bóg? Bóg sam? I dalej – Bóg dla Niego samego? Czy jest On Twoim jedynym pocieszeniem, czy jest On Twoim jedynym pragnieniem? Jeżeli tak jest, dziękuj Bogu, Twoje serce jest czyste, idealnie czyste.

Twoja lewa ręka jest więc dobrze przybita, dziękujmy Bogu, z tej strony Twoje ukrzyżowanie trzyma się dobrze. Simul crecifixus cum Christo⁷. Twoje serce jest ukrzyżowane razem z Jezusem.

2° Przyjrzyjmy się prawej ręce. To silna ręka, ręka zręczna, która walczy, która prowadzi, która dźwiga, która pracuje, która nadaje kształt, która pisze, prawdziwy obraz ducha, rozumu,

s. 8

wyrachowania, pracy, bogactwa, mocy. Gwóźdź, który ją przeszywa to ubóstwo przytwierdzone przez ślub. Czy trzyma się ten gwóźdź i czy ukrzyżowanie ma się czego obawiać z tej strony? Sprawdźmy i w tym celu zrobmy użytek z innego pytania, które posłuży tutaj za regułę i próbę. Nie chodzi już o serce, chodzi o ducha. Jesteśmy wielcy, bogaci, ponieważ szacujemy być lub mieć, jesteśmy ubodzy, kiedy w duchu oceniamy rzeczy inaczej. Oto dlaczego ubóstwo jest cnotą ducha. Beati pauperes spiritu⁸. Nie mówmy o bogactwie materialnym. Na obecną porę i przy tej okoliczności nie w tym jest niebezpieczeństwo. Ale bogactwa duchowe, serca, duszy, oto czego dotyczy moje pytanie i wobec czego moja reguła

⁷ z łac. „Zostałem ukrzyżowany razem z Chrystusem” (Gal 2, 19).

⁸ z łac. „Błogosławieni ubodzy duchem” (Mt 5, 3).

musi się sprawdzić. Więc odpowiedz mi w swojej duszy i świadomości:

Czy myślisz, że możesz być czymś?

Czy myślisz, że możesz coś mieć?

Czy myślisz, że możesz coś wiedzieć?

Czy myślisz, że możesz coś móc?

s. 9

Poza Bogiem oczywiście. Tylko z dala od Boga uważamy, że możemy być czymś, coś mieć lub wiedzieć lub móc. Tylko wtedy będziesz ubogą, prawdziwie ubogą, jeśli dojdiesz do głębokiego przekonania, że bez Boga nic nie możesz, nic nie wiesz, nic nie masz, i jesteś niczym, to znaczy, że jesteś zerem, prawdziwie zerem, i że w tym jesteś szczęśliwą. Czy jest tak? Więc Twoja prawa ręka jest dobrze przybita, Twoje ukrzyżowanie z tej strony jest zabezpieczone. Po raz kolejny dziękujmy Bogu Simul crucifixus cum Christo⁹. Twój duch jest ukrzyżowany razem z Jezusem Chrystusem.

3° Przyjrzyjmy się teraz stopom. To na tych stopach człowiek się trzyma, to na tych stopach człowiek stąpa; stopy są piedestałem, na którym się wznosi, są instrumentem ruchu, są pojazdem, który go przenosi z jednego miejsca na drugie. Stojąc na nich człowiek zarządza i daje rozkazy; w ruchu przemierza swoje królestwo,

s. 10

żeby je poznawać, żeby zapewnić w nim swoją dominację i aby tu świętować swoje triumfy. W konsekwencji, stopy reprezentują inną zasadę poruszania, która jest we wnętrzu człowieka, wolę. W konsekwencji, w tym tajemniczym ukrzyżowaniu trzeci gwoźdź przeszywa stopy to znaczy wolę, nie jest niczym innym jak posłuszeństwem i jego ślubem. Jest najtrudniejszy do przybicia, ale jest to konieczny, a najważniejsze, żeby o tym się przekonać. I w tym przypadku mamy pytanie, które jest tym samym regułą, bardzo prostą, otóż: poruszasz się na swój własny sposób? Jeśli tak, nie przybiłaś się do krzyża. Teraz jest miejsce, żeby przypomnieć sobie słowa Zbawiciela: Sine me nihil potestis facere¹⁰. Konieczna z tego konkluzja to Ergo nihil debetis facere¹¹. Nie możecie nic uczynić beze mnie, w konsekwencji nie musicie nic robić. Nie chodzi tylko o posłuszeństwo zewnętrzne. Jest ono konieczne, jest

s. 11

pomocą, jest obowiązkiem. Ale to tylko powierzchnia rzeczy; trzeba, aby posłuszeństwo było wewnętrzne. To dopiero jest posłuszeństwem idealnym wobec wymagań Boga. Ponieważ Bóg będzie wymagający, będzie nawet bardzo wymagający. Jakże jest nieszczęśliwa dusza, która nie czuje wymagań Boga, a tysiącrotnie nieszczęśliwa, jeżeli na nie nie odpowiada. Reguła tutaj: trzeba zrezygnować z wszystkich własnych czynności: Sine me nihil¹². Pytam Cię więc: Czy nic nie robisz bez Boga? Czy wszystko robisz z Bogiem? Jeżeli tak jest, dziękuj

⁹ z łac. „Zostałem ukrzyżowany razem z Chrystusem” (Gal 2, 19).

¹⁰ z łac. „Beze mnie niczego nie możecie uczynić” (J 15, 5).

¹¹ z łac. „Zatem niczego nie powinniście czynić”.

¹² z łac. „Beze mnie nic”.

Bogu. Twoja wola jest posłuszna, doskonale posłuszna. Twoje stopy są mocno przybite i całe Twoje ukrzyżowanie nie jest narażone na żadne niebezpieczeństwo, jest dobrze zabezpieczone. Teraz możemy powiedzieć ze szczerą prawdą *Simul crucifixus cum Christo*¹³. Twoje serce, Twój duch, Twoja wola są ukrzyżowane razem z Jezusem Chrystusem. Po trzykroć dziękujemy Bogu, dziękujmy Mu tysiackroć!

2^o Czego jeszcze brakuje?

s. 12

Po ukrzyżowaniu. Śmierć. Trzeba, żeby Centurion wziął włócznię i przeszył Twoje serce. Serce przedstawia się tutaj jako centrum życia ciała. W całym człowieku tym najwyższym centrum jest jego osoba i jego własne ja. Cała natura może być ukrzyżowana, serce, duch, wola, jak i osoba, ale od zaraz nic nie jest spełnione. Trzeba, żeby włócznia Longinusa zasiliła łaską człowieka, który ukrzyżowany we wszystkich właściwościach, nadto czysty we własnym wnętrzu, cierpi okrutną agonię. Czym jest ta włócznia? To zaparcie się nas samych jako zasada, to wreszcie rezygnacja z nas samych z własnej egzystencji i własnego życia. *Abneget semet ipsum*¹⁴. A uczyniliśmy to wyrzeczenie? Pytanie i reguła, żeby się o tym przekonać jest następująca:

Odczuwasz samą siebie? Myślisz o samej sobie? Chciałabyś być samą sobą? Nawet świętą, ale samą sobą i być może dla samej

s. 13

siebie?

Tak długo, jak Twoje ja jest na pierwszym miejscu, tak długo jest żywe.

Jesteś na Krzyżu, jesteś ukrzyżowaną, przebitą wszystkimi gwoźdźmi; ale jeszcze żyjesz. Jednakże trzeba umrzeć. Spiesz się więc umrzeć, przybiłaś się do Krzyża Zbawiciela. Czemuż by nie zrobić tego szybciej? Ponieważ czekając cierpisz okrutnie i bezcelowo, gdyby można było skończyć z tym wcześniej. A jednak jest to możliwe, bardzo możliwe i nawet bardzo łatwe z łaską Bożą. *Abneget semet ipsum*¹⁵. Wyrzeknij się siebie samej. Nie myśl o sobie samej, nie odczuwaj siebie samej, wreszcie nie pragnij siebie samej. Nawet nie bądź sobą. *Abneget semet ipsum*¹⁶.

3^o Ukrzyżowanie. Śmierć. Teraz pogrzeb w nowym grobie. Ten grób to odgrodzenie. Jest ciągle nowy, gdyż

s. 14

nikt tam nie wchodzi.

Ale bardziej niż zewnętrzny musi być wewnętrzny.

Trzeba, aby dusza ukrzyżowana i umarła, zapewniła sobie ochronę przed wszystkimi wpływami. *Mihi mundus crucifixus est et ego mundo*¹⁷.

4^o Zmartwychwstanie.

*Vivo jam non ego, vivit vero in me Christus*¹⁸. Ale wolę raczej pozostawić

¹³ z łac. „Zostałem ukrzyżowany razem z Chrystusem” (Gal 2, 19).

¹⁴ z łac. „niech się zaprze samego siebie” (Mt 16, 24).

¹⁵ z łac. „niech się zaprze samego siebie” (Mt 16, 24).

¹⁶ z łac. „niech się zaprze samego siebie” (Mt 16, 24).

¹⁷ z łac. „świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata” (Gal 6, 14).

¹⁸ z łac. „Nie ja już żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Gal 2, 20).

ukończenie tej części mojej nauki Duchowi Świętemu, z mądrością światła, z właściwościami ognia, z cudami Jego mocy i Jego działania w Tobie.

Nie zabraknie pragnienia, jeżeli jest się do tego przygotowanym.

Niech Twoja natura będzie ukrzyżowana, niech Twoje ja będzie umarłe dla Ciebie samej, bądź pogrzebaną, z dala od wszelkiego kontaktu z tym, co nie dotyczy Boga, a Bóg będzie w Tobie, wskrzesi Cię i zaśpiewasz Pieśń Zmartwychwstania.

s. 15

Vivo jam non ego, vivit vero in me Christus¹⁹.

Oto, czym Bóg Cię obdarza, droga Siostrze, w całej pełni.

Amen!

Rzym, 8 września 1873

¹⁹ z łac. „nie ja już żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Gal 2, 20).